

Sygn. akt IV K 75/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Paulina Puzia

Prokurator; A. N.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15.10.2018r.

sprawy **P. M.**, s. W. i U., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W okresie od 16.12.2008 roku do 06.10.2017 roku uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ z dnia 16.12.2008 roku, sygn. akt V RC 282/08, Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi- Północ z dnia 28.10.2010 roku, sygn. akt. V RC 1037/09, określonego ww. orzeczeniem co do wysokości, przez niełożenie na utrzymanie swojego syna N. K., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, i przez co naraził ww. osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a kk

### **orzeka:**

I. Oskarżonego **P. M.** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 13.10.2012r. do 6.10.2017r. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 16.12.2008r. o sygn. akt V RC 282/08, oraz wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi- Północ w Warszawie z dnia 28.10.2010r. o sygn. akt. V RC 1037/09, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Prawa w Warszawie z dnia 15.02.2011r. o sygn. akt VIV Ca 62/11 obowiązku alimentacyjnego, określonego co do wysokości, przez niełożenie na utrzymanie małoletniego syna N. K., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, przez co naraził tego pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i czyn ten kwalifikuje z art. 209 § 1 i 1a kk i za to skazuje go, a na podstawie art. 209 § 1a kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego N. K.;

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

IV K 75/18

## UZASADNIENIE

***Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił co następuje:***

Prokurator oskarżył P. M. o to, że w okresie od 16.12.2008 roku do 06.10.2017 roku uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ z dnia 16.12.2008 roku, sygn. akt V RC 282/08, Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi- Północ z dnia 28.10.2010 roku, sygn. akt. V RC 1037/09, określonego ww. orzeczeniem co do wysokości, przez nielożenie na utrzymanie swojego syna N. K., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, i przez co naraził ww. osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a kk.

W toku rozprawy Sąd ustalił, że P. M. jest ojcem małoletniego N. K., który urodził się (...) Oskarżony pozostawał z matką N. K. w krótkotrwałym, nieformalnym związku, który zakończył się przed urodzeniem się ich syna. Wyrokiem z dnia 16.12.2008r. w sprawie V RC 282/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie Sąd ustalił, że oskarżony jest ojcem tego małoletniego i zasądził na rzecz tego małoletniego alimenty w kwocie 1000 zł płatne do rąk matki – K. K. do 10-go dnia każdego miesiąca. Następnie wyrokiem z dnia 28.10.2010r. w sprawie V RC 1037/09 Sąd alimenty obniżył do kwoty 700 zł poczynając od 1.11.2009r., a następnie na skutek apelacji wyrok ten zmieniono wyrokiem z dnia 28.10.2010r. w sprawie IV Ca 62/11 obniżając alimenty do 500 zł miesięcznie. Alimenty miały być płacone do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk matki K. K.. Oskarżony od chwili orzeczenia wobec niego obowiązku alimentacyjnego nie wykonywał go w całości uiszczając zwykle 200 zł miesięcznie. Jego zaległości egzekucyjne na dzień 5.09.2017r. wynosiły 51.014,45 zł. W okresie od 13.10.2012r. do 6.10.2017r. oskarżony uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu obowiązku alimentacyjnego uiszczając tylko częściowo alimenty na rzecz syna N. K., a łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych. Na skutek zaniechania realizacji w całości obowiązku alimentacyjnego oskarżony pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k.102-105), zeznań świadków: K. K. (k.105-107), U. M. (k. 108) oraz innych dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.***

Oskarżony przyznał się do tego, że systematycznie płaci alimenty w kwotach, na jakie go stać i złożył obszernie wyjaśnienia, z których wynika, że nie zaspokaja potrzeb dziecka ponieważ odebrano mu prawa rodzicielskie. Dodał, że na początku przez parę lat płacił alimenty na adres zamieszkania matki i dziecka - przekazem pocztowym kwoty 200, 250, 300 złotych - na tyle na ile było go stać. Dodał, że 4 lata temu rozwiódł się i został tylko z reklamówką i nie ma kompletnie nic. Ma zaległości w ZUS ponad 20 tysięcy złotych. Nie uchyla się od alimentów lecz płaci tyle, na ile go stać. Nadto wyjaśnił, że wpłat z tytułu alimentów dokonywał każdego miesiąca. Mógł się zdarzyć taki miesiąc, kiedy nie dokonał wpłaty. Do 2016r. wpłacał pieniądze przekazem pocztowym na adres zamieszkania, a potem od listopada 2016 roku na konto Komornika. Kiedy zaczął wpłacać na konto Komornika to miał zaległości.

***Sąd zważył co następuje:***

Zarzucone oskarżonemu przestępstwo zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności (art. 209§1 a kk). W myśl art. 101 §1 pkt 4 kk przedawnienie karalności tego czynu następuje po upływie 5 lat. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie wszczęto w dniu 13.10.2017r. (k.9). W związku z tym – stosownie do treści art. 102 kk w tej dacie przerwany został bieg przedawnienia. W konsekwencji Sąd z przyczyn formalnych rozstrzygnął kwestię odpowiedzialności oskarżonego jedynie przez pryzmat jego zachowania w okresie 5 lat przed datą wszczęcia postępowania w tej sprawie – z powodu przedawnienia jego wcześniejszych zachowań.

Wyjaśnienia oskarżonego w części zasługują na uwzględnienie. Sąd uznał za wiarygodne jego twierdzenia co do uiszczania regularnie alimentów w części, bowiem znajdują one potwierdzenie w załączonej do akt dokumentacji, jak też aktach Komornika o sygn. Kmp 49/08, z których dowód przeprowadzono na wniosek oskarżonego. Na podstawie

tych dowodów nie budzi wątpliwość fakt, że oskarżony uiszczal alimenty w części – zwykle kwotę 200 zł miesięcznie i spowodował zaległość wynoszącą co najmniej trzykrotność świadczeń okresowych. Ten fakt jest w świetle dowodów oczywisty i w ten sposób, w ocenie Sądu, oskarżony wyczerpał znamiona czynu opisanego w dyspozycji art. 209§1 kk w brzmieniu obowiązującym od 31.05.2017r. Sąd nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonego w tej części, w której odnoszą się one do jego możliwości finansowych i przyczyn, które spowodowały uiszczanie przez niego alimentów tylko w części. Oskarżony kilkakrotnie podkreślał, że płacił tyle, na ile było go stać. Twierdzenia te nie są możliwe do uwzględnienia. Oskarżony – jak wynika z dowodów – w znakomitej większości przypadków wpłacał równą kwotę 200 zł. Okoliczność ta - wbrew jego twierdzeniom - wskazuje, że oskarżony z góry założył sobie wpłatę takiej właśnie kwoty i wynikała ona ze z góry powziętej decyzji w tym zakresie, a nie była związana z żadnymi obiektywnymi okolicznościami. Oskarżony przez cały przypisany mu okres wykonywał pracę taksówkarza, a jego dochody nie są stałe i – co jest faktem powszechnie znanym - są uzależnione od czasu jego pracy. Fakt, że oskarżony nie miał stałych – sztywno określonych – dochodów, nie daje podstaw do przyjęcia, że wpłacał na rzecz pokrzywdzonego taką kwotę, na jaką go było stać. Trudno przyjąć, aby każdego miesiąca – na przestrzeni 5 lat – dokładnie 200 zł było stałą kwotą, na jaką było go stać. Należy dodać, że oskarżony przyznając, że miał świadomość zaległości alimentacyjnych i wyjaśniając, że od listopada 2016r. wpłacał pieniądze Komornikowi nie mógł nie wiedzieć, że w ten sposób nie realizuje wyroku zgodnie z jego brzmieniem. Oskarżony nadto nie mógł nie zdawać sobie sprawy z tego, że kwota 200 zł nie jest wystarczająca, aby zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe dziecka. W konsekwencji Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie za przyjęta przez niego linię obrony mającą na celu wykazanie, że nie płacił alimentów w sposób wskazany w wyroku z powodu braku możliwości finansowych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka – K. K. – uznając je za logiczne, spójne i konsekwentne. Świadek wskazała dokładnie swoją sytuację finansową - dochody i wydatki i wykazała, że brak alimentów od oskarżonego utrudniał zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych ich syna, których zaspokojenie wymagało z jej strony odstąpienia od zaspokajania własnych potrzeb.

Sąd uwzględnił także zeznania matki oskarżonego – U. M., które wskazują, że sytuacja oskarżonego wymagała, aby wraz z mężem mu pomagała finansowo.

Rozstrzygając o odpowiedzialności oskarżonego Sąd miał na uwadze treść przepisów kodeksu karnego obowiązujących w dacie wyrokowania.

Przedmiotem przestępstwa niealimentacji są prawidłowe stosunki rodzinne i realizacja obowiązku opieki przez zaspokojenie potrzeb materialnych osób, które same nie są w stanie ich zaspokoić. (patrz: Komentarz do art. 209 k.k. Marek Andrzej LEX 2010). W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, aby w w/w okresie oskarżony nie miał obiektywnej możliwości płacenia alimentów, a fakt ich regulowania jedynie w części naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Uwzględniając powyższe w ocenie Sądu wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

Odnośnie orzeczonej kary Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jak też skutki jego zachowania, a jako okoliczność łagodzącą uznał uprzednią niekaralność oskarżonego. Przepis przypisane oskarżonemu w dacie jego popełnienia zagrożone było alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Uwzględniając dyspozycję art. 53§1 i 2 kk Sąd uznał, że adekwatna będzie kara ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Kara ta uwzględnia długotrwałość działania oskarżonego, stopień winy i społecznej szkodliwości tego czynu, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze. Jednocześnie orzeczono wobec oskarżonego obowiązek bieżącego łozenia na utrzymanie pokrzywdzonego. Realizacja tego obowiązku stanowić będzie gwarancję otrzymywania przez uprawnionego alimentów w sposób przewidziany w/cyt. wyrokiem.

Z uwagi na sytuację finansową oskarżonego Sąd uznał, że nie jest uzasadnione skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 624§1 kpk i zasądził do niego koszty postępowania. Oskarżony pracuje i zarobkuje, stąd też brak jest podstaw do przyjęcia, aby istniały podstawy do zwolnienia go z tych kosztów.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak na wstępie.